

źródło: Gazeta Wyborcza, Gospodarka Warmii i Mazur, 26.01.2011 r.

Niezgłoszenie upadłości w terminie

Czy przedsiębiorcy reprezentującemu spółkę prawa handlowego grożą jakieś karne konsekwencje, jeśli nie zawiadomi sądu o jej niewypłacalności?

***Marcin Szewczyk, adwokat i wspólnik w Kancelarii Prawnej Gajewski
Trawczyńska Szewczyk adwokacka spółka cywilna***

Działalność spółki prawa handlowego wiąże się z określonymi w przepisach, dość surowymi rygorami. Obowiązują one także w przypadku problemów finansowych w spółce. Gdy przedsiębiorca stanie się niewypłacalny, powinien nie później niż w ciągu dwóch tygodni złożyć we właściwym sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości.

Stan niewypłacalności na gruncie przepisów prawa handlowego oznacza niewypłacenie przez dłużnika swoich zobowiązań pieniężnych. W przypadku spółek prawa handlowego, przedsiębiorcę uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy suma jego wszystkich zobowiązań przekroczy wartość jego majątku, pomimo faktu, iż owe zobowiązania na bieżąco wykonuje.

Co w przypadku, gdy pomimo stanu niewypłacalności dany przedsiębiorca, bądź reprezentujący spółkę zarząd, nie zawiadomi o tym fakcie sądu? Taka osoba bądź osoby ponosić będą odpowiedzialność odszkodowawczą (odpowiadając całym swoim majątkiem), jak i karną.

O odpowiedzialności karnej stanowi artykuł 586 Kodeksu spółek handlowych. W myśl tego przepisu, kto nie zgłasza wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków to uzasadniających, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności. Karne jest zaniechanie czy bezczynność polegająca na zgłoszeniu wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków (stan niewypłacalności) uzasadniających według przepisów upadłość spółki. Co istotne, osoba, która nie zgłosiła wniosku o upadłość w wymaganym terminie nie może powoływać się na nieznaną sobie przepisów prawa w tym zakresie, a co za tym idzie, nieznaną sobie istnienia takiego obowiązku. W tym wypadku ustawodawca wychodzi z założenia, iż osoba decydująca się na pełnienie funkcji członka zarządu spółki kapitałowej (z o.o., akcyjna) bądź też będąca współnikiem w spółce osobowej (jawna, partnerska, komandytowa, komandytowo-akcyjna), winna posiadać w tym zakresie niezbędną wiedzę.

Omawiane przestępstwo ścigane jest z „urzędu”.